

Protokół Nr 3/2010

z XXXIV Sesji Rady Gminy Poświętne, która odbyła się w dniu 29 marca 2010 r. w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy Poświętne w godz. 9¹⁵ – 14⁴⁵

Przewodniczący Rady Gminy radny Marian Grzegorski otworzył XXXIV Sesję Rady Gminy Poświętne witając zebranych radnych, sołtysów, kierowników jednostek, zaproszonych gości, Wójta Gminy oraz Panią Skarbnik Gminy. Na podstawie listy obecności – w załączeniu do protokołu - stwierdził kworum władne do podejmowania uchwał. Na sekretarza obrad wybrano radnego Edwarda Lipskiego. Następnie oznajmił, że radni otrzymali porządek obrad, zaproponował jednocześnie zmianę punktu 5 z 6 ze względu na to, że konsultant wojewódzki przyjedzie na godzinę 10.

Porządek obrad przed zmianą.

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym
5. Sprawozdanie z realizacji Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich za 2009 rok.
6. Informacja o działalności Ochotniczych Straży Pożarnych za 2009 rok
7. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie zmiany uchwały wprowadzającej Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010,
 - b) w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków,
 - c) w sprawie dopłaty do wody i ścieków,
 - d) w sprawie wyrażenia zgody albo nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego,
 - e) w sprawie zmian w budżecie,
8. Interpelacje radnych.
9. Zapytania i wolne wnioski.
10. Zamknięcie obrad.

Radni uwag nie wnieśli.

Za przedstawioną zmianą porządku obrad głosowano jednogłośnie (12 radnych brało udział w głosowaniu).

Porządek obrad po wprowadzeniu zmian:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym
5. Informacja o działalności Ochotniczych Straży Pożarnych za 2009 rok

6. Sprawozdanie z realizacji Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich za 2009 rok.

7. Podjęcie uchwał:

- a) w sprawie zmiany uchwały wprowadzającej Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010,
- b) w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków,
- c) w sprawie dopłaty do wody i ścieków,
- d) w sprawie wyrażenia zgody albo nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego,
- e) w sprawie zmian w budżecie,

8. Interpelacje radnych.

9. Zapytania i wolne wnioski.

10. Zamknięcie obrad.

Ad. 2. Porządek obrad po zmianach przyjęto jednogłośnie – 12 radnych głosowało za.

Ad. 3. Protokół przyjęto jednogłośnie – 12 radnych głosowało za.

Ad. 4. Przedstawił Wójt Gminy – w załączeniu do protokołu. Pytań i uwag nie było.

Ad. 5. Informacja o działalności Ochotniczych Straży Pożarnych za 2009 rok przedstawił Komendant Gminny Pan Jerzy Łumiński-pisemna informacja w załączeniu do protokołu.

- pan Pisarski pracownik urzędu ds ppoż. poinformował, że w konkursie plakatowym o tematyce ppoż. drugie miejsce w konkursie zajęła Małgorzata Kaluzna, która będzie reprezentować powiat podczas konkursu wojewódzkiego, a w dniu jutrzejszym odbędzie się w ZSS konkurs wiedzy pożarniczej.
- Wójt Gminy stwierdził, że strażaków gotowych do akcji jest 28 a wszystkich 90, brakuje kursów podstawowych, jest zbyt mało strażaków gotowych do akcji, mogą być problemy ze skompletowaniem strażaków do akcji. Dodał, że zwracał się z tym problemem do k-ta już wcześniej.
- pan Łumiński K-t Gminny OSP dodał, że wszystkie statystyki się zgadzają, jednakże są zastrzeżenia do OSP Gapinin, ponieważ do akcji wyjeżdża niekompletna załoga. Będą organizowane kursy przez PSP Opoczno, wywalczyłem jako sekretarz powiatowy 14 miejsc dla uzupełnienia wyszkolenia, na kursy podstawowe. Dodał, że strażacy w sobotę i niedzielę spędzają po 10-12 godzin na szkoleniach przez osiem tygodni. W jednostce OSP Gapinin przyjęto w tym roku dwóch i w ubiegłym roku dwóch członków. Na szkolenia w tym roku zostanie skierowanych więcej członków z Gapinina. W kwietniu kończą się badania lekarskie strażaków, obecnie przeprowadzane są według nowego schematu., koszt badania dla jednego druha wynosi 120 zł. Nie chcę wprowadzać złej atmosfery ale Prezydium Zarządu zobligowało mnie do serdecznego podziękowania dla pana Przewodniczącego i pana Wójta za obecność na zebraniu sprawozdawczym Oddziału Zarządu Gminnego. Do badań będą listy strażaków, którzy spełniają cztery kryteria oraz mają predyspozycje i chcą uczestniczyć w akcjach. Odchodzimy od starego systemu kierowania na badania, poza tym chcemy zmienić system powiadamiania oraz wprowadzić JOT. Nie chcę zostawać w tyle i wraz z komendą powiatową chcemy podłączyć się do najnowocześniejszego systemu łączności jaki będzie instalowany w Opocznie, a my jesteśmy też w tym systemie. Punktem honoru dla do końca kadencji jest dla mnie aby jednostka OSP Poświętne będąca w KSRG była wzorem dla innych jednostek, jeśli chodzi o system powiadamiania. Przygotowano listy ze wszystkich jednostek strażaków, którzy będą brać udział. Wchodzą nowe szkolenia szczególnie dla jednostki z Poświętne, gdzie ratownik musi mieć zaliczoną tzw. komorę dymową. Prawdopodobnie na gminach będą tworzone sekcje zawodowe i nie możemy zostawać w

tylko, tylko iść do przodu.

Zapytał radnych czy ich to co mówi interesuje, po otrzymaniu odpowiedzi twierdzącej kontynuował wypowiedź dotyczącą działalności straży.

Dodał, że sądził, że będzie mógł przedstawić zagadnienia na komisjach ale nie został na niezaproszony. Jest przygotowany nawet na czterogodzinną dyskusję. Proszę się nie martwić stwierdził, o koszty wyszkolenia w komorze dymowej, dla strażaków i jednostek koszty szkolenia w komorze dymowej pokryje zarząd powiatowy. Pod wnioskiem podpisuje się komendant powiatowy, nasz koszt to tylko koszt dowozu uczestników do Sieradza. Do dnia dzisiejszego nie mamy zawartego porozumienia, tutaj zwracam się do pana Wójta, porozumienia z urzędem a jednostkami OSP. Do dnia dzisiejszego nie wiem, proszę mi dziś odpowiedzieć, taka jest również wola zarządu oddziału gminnego, jaki jest status k-ta Gminnego. Dziś mamy 29 marca, ja tylko nazywam się k-t gminny, usłyszałem tylko, że mamy zabezpieczone pieniądze, czekam na odpowiedź. Na terenie gminy będą dwie uroczystości. Jednostka w Poświętnem obchodzić będzie 85 lecie istnienia, Jednostka OSP w Gapininie 55 lecie istnienia. Uroczystość odbędzie się 25 lipca. W Gapininie planowane są pokazy sprawności strażaków z naszej gminy jak ościennych jednostek. Odnośnie 85 lecia OSP Poświętne Zarząd jednostki wystąpił do Rady o wyrażenie zgody na wmurowanie tablicy pamiątkowej, upamiętniającej założyciela naszej jednostki, kierownika dawnej szkoły pana Wiszniowskiego, wszystko było uzgodnione. IPN oraz komórka „Pamięć”, która była fundatorem, rozpoczęli prace, natomiast żyjący syn założyciela nie wyraził zgody. Zapraszam wszystkich na uroczystą mszę drugiego maja o godzinie 9. Będą kapelani strażacy . Przy tej okazji zostanie zorganizowane powiatowe święto strażaków. Powiat poniesie część kosztów organizacji święta. Zwróciłem się do Wójta o możliwość spotkania się po głównych uroczystościach przed budynkiem na stadionie w Studziannie. Nie będzie pokazów, jedynie planujemy uatrakcyjnić uroczystości dla mieszkańców, będą ułani, którzy mają siedzibę przy naszej jednostce i pokazy sprzętu ppoż. z całego powiatu. Dla zaproszonych gości w formie cateringu chcemy zrobić obiad. Młodzież strażacka chce zrobić grilla. Wstępna zgodę Wójta już mamy. Będzie ta sprawa na zarządzie powiatowym ponownie. Dołożymy wszelkich starań aby oprawę wizualną i techniczną zabezpieczyć odpowiednio. W tym okresie odbędą się również uroczystości hubalowe związane z 70 rocznicą śmierci. 24 kwietnia odbędą się uroczystości na Bielawach, będzie około 450 osób, powinna być wysłana przynajmniej sekcja do zabezpieczenia przeciwpożarowego. 25 kwietnia będą uroczystości przy szańcu Hubala w Anielinie, również należałoby pomóc, chociaż udostępnieniem agregatu prądotwórczego. Komitet Olimpijski planuje 30 kwietnia odsłonięcie tablicy pamiątkowej, a w Opocznie odbędą się pokazy rekonstrukcji bitwy. 24 kwietnia planowane są rajdy piesze, rowerowe i konne szlakiem oddziału majora Hubala. Rajd rowerowy rozpoczyna się w Sławnie, będzie również telewizja. Chcemy aby młodzież poczuła lekcję patriotyzmu, a gmina nie wstydziła się reprezentowania. Dodał, że na zarządzie gminnym padł wniosek aby środki na zadania statutowe dla jednostek przekazać na ich konta. Zwrócił się z apelem o partnerskie traktowanie. Stwierdził, że nie wie czy jest satysfakcjonujące sprawozdanie ale nie robił tego sam, powstało na zarządzie oddziału gminnego i tam zapadła decyzja o przedstawieniu go słowo w słowo. Jest prośba prezydium Zarządu Oddziału Gminnego o partnerskie traktowanie. Jeżeli są komisje i mają punkty dotyczące straży to trzeba zapraszać strażaków nie tylko jego, bo są jeszcze inni członkowie zarządu. Zwrócił się z prośbą o zapraszanie członków zarządu na komisje Rady celem wyjaśnienia nieporozumień oraz wielu spornych kwestii. Dodał, że strażacy z przykrością odebrali brak władz samorządowych na zebraniach sprawozdawczych. Oznajmił, że planowane jest dosprzętowanie Centrum Internetowego przy OSP Poświętne. Zarząd zaproponował

również aby nie dzielić stawki za udział w akcjach i szkoleniach, wnioskowano wzrost kwoty do wysokości 16 zł za godzinę. Za rok 2009 wypłacono około 8 tys za udział w akcjach i szkoleniach za wszystkie jednostki. Dodał, że padła również propozycja aby nie prosić lecz żądać uregulowania statusu komendanta gminnego, nie jest to moja prośba. W przypadku nieuregulowania statusu k-ta gminnego Zarząd oddziału gminnego złoży rezygnację ze względu na brak współpracy. Oznajmił, że wobec jego osoby jest dużo szyderstw, słowa słyszane na temat k-ta zbulwersowały również członków zarządu, a przecież pozostawiłem po sobie wiele. Zobowiązano mnie do przedstawienia tych kwestii na komisji, jednakże nie byłem zaproszony, a na komisji było by bardziej stosownie i wymownie. Dodał, że jest mu przykro, że musi poruszyć te kwestie akurat na sesji. Złożył wszystkim życzenia z okazji zbliżających się świąt Wielkanocnych, Dodał również, że własnym samochodem zabrał strażaków na rekolekcje powiatowe, zabrałem też druhów z Brudzewic. Na zakończenie wypowiedzi dodał, że staje przed wysoką Radą być może ostatni raz jako K-t Gminny. Ponowił życzenia dodając aby były przyjęte bez podtekstów, uszczypliwości i złośliwości.

- Wójt Gminy – podziękował za sprawozdanie i życzenia dodając, że nie dziękujemy za uszczypliwości, zapytał o jakie porozumienie chodzi.
- K-t Gminny – chodzi o porozumienie niezawarte od 2008 r dotyczące obowiązków gmin wobec OSP,
- Wójt Gminy – zapytał kiedy to weszło
- K-t stwierdził, że jest to od 2008 r, przedstawił następnie tytuł dokumentu, z którego wynika konieczność zawarcia porozumienia. Dodał, że nie ma formalnego porozumienia.
- Wójt Gminy stwierdził, że znajduje pan jakiś dokument od 2008 r. i krzyczy, że niema porozumienia, że gmina niema obowiązków. Gmina w budżecie zabezpiecza środki, wszystko co do gminy należy w zakresie zabezpieczenia gotowości bojowej, wszystko na miarę swoich możliwości. Dodał, że k-t znajduje jakiś dokument z 2008 r, zostanie on sprawdzony w prezydium zarządu powiatowego jak i w innych gminach. Odnośnie statusu K-ta to jest on taki sam jak komendanta ochotnika. Ponieważ w naszej gminie nie ma stanowiska samorządowego k-ta OSP, zatrudniamy na ½ etatu k-ta OSP. Dodał, że musielibyśmy rozpiścić konkurs, taki kandydat musiałby mieć odpowiednie uprawnienia, ukończoną wyższą szkołę pożarniczą, k-t wie, że takiego nie ma. Nie mógłby być na takim stanowisku zatrudniony. Dodał, że k-t doskonale wie, że w innych gminach taka funkcja jest społeczna. Na spotkaniu powiatowym poruszany był ten temat w obecności k-ta wojewódzkiego i przedstawicieli wszystkich gmin powiatu, poruszałem ten temat aby wyjaśnić w oparciu o ustawę o ochronie ppoż. jaki status k-ta powinien być. Jest ochotnik albo samorządowy, jeśli niema samorządowego, jest tak jak pan, jaki jest w większości gmin, poza gminą Sławno, która zatrudniła na etacie, pozostałe tak jak jest w statucie. To, że daliśmy ryczałt, to jest takie naginanie prawa, ale na poziomie innych gmin. Także k-cie nie użalać się, taki jest stan prawny, na takim jest pan zatrudnieniu, nie wiem jakie znaczenia ma czy się pan poda do dymisji czy nie. Taki jest obecnie stan prawny. Mniej użalania może więcej mówiłby pan o współpracy. Odnośnie zebrań sprawozdawczych to otrzymaliśmy zaproszenie na kwiecień i na nie się przygotowujemy. Dodał, że macie jakieś tam sprawozdanie, informujecie lub nie a potem użalacie się, że ktoś był lub nie był. „K-t cały czas ma dostęp do Wójta i Przewodniczącego, może i powinien jeżeli ma jakieś wątpliwości co do tego”. Natomiast dużo użalania i porównywania się do innych gmin, przeskakiwania gdzieś w obłoki. Komory dymowe, inne rzeczy. Jesteśmy na etapie aby doszkolić iluś strażaków do podstawowych akcji gaśniczych, natomiast komory dymowe to trzeba mieć aparaty tlenowe, a jest jeden w Poświętnem. Przeszkolić dwóch trzech druhów z Poświętnego, a nie przeskakujmy, że będziemy przeskalać iluś tam druhów w całej gminie. Dojdźmy do etapu do podstawowych akcji gaśniczych, abyśmy

byli sprawni. Są to środki unijne i gmina Opoczno może w to wejdzie inne gminy w to nie wejda. Nie obiecywać bo gmina Opoczno to ma to my też. Bo są to koszty. Panie k-cie mniej użalania więcej faktów, więcej dostosowania do rzeczywistości, a nie spotkać się tam ponarzekać i mieć do wszystkich pretensje. Stwierdził, że na żadnej komisji nie było punktu o strażach dlatego go nie wzywano. Byłem na trzech komisjach i tam żadnego punktu odnośnie straży pożarnych nie było. Poruszane tematy nie są na sesje, trzeba sprawdzić przepisy czy takie porozumienie jest, czy powinno być. Będę na zarządzie powiatowym i zapytam o porozumienia, czy muszą być takie porozumienia, czy k-t wymyślił aby tylko na sesji mówić, że od 2008 r. Dodał, że nie wie dlaczego do tej pory k-t nie zwracał uwagi, że takiego porozumienia niema od 2008 r. a takie powinno być. Zaznaczył, że obowiązki dotyczące straży są zachowywane, w budżecie zabezpieczane są środki na miarę możliwości. Co do statusu k-ta to chyba nic się nie zmieniło a na etat komendanta w tej chwili gminy nie stać. Dodał, że k-t liczył na etat w GCI, ale nie porównuje tego z faktami i możliwościami finansowymi i swojego wykształcenia. Dla trzech jednostek nie wiem czy musimy utrzymywać etat k-ta samorządowego. W większych jednostkach obywa się to przy pomocy k-ta społecznego, bo tak przewiduje ustawa. Stwierdził, że panowie spotykają się na zebraniach, użalają się, straszą i krzyczą o braku współpracy z Wójtem, Przewodniczącym, radnymi. Cały czas ktoś szkaluje, nie wiem kiedy i gdzie. Państwo w swojej grupie się użalają i przenoszą żale, myślę, że niestosowne, nie powinno mieć to miejsca jeżeli mówimy o jakiś poprawach. Już od 7 lat brak tej współpracy, im więcej się w strażach robi tym mniej tej współpracy. Jeżeli to przełożymy, iż iluś tam panów chce mieć etaty no to takiej współpracy nie będzie. Może jeszcze zatrudnilibyśmy paru kierowców bo co tam jeden kierowca, chętnych na kierowców na etacie też by było.

- radny Worach-oznajmił, że nie chce wchodzić w sprawy między strażą a Wójtem bo nie jest strażakiem ale oczekuje od Wójta mniej zarzutów, że użalania. Odnośnie komory dymowej to byłyby tylko koszty dojazdu, uważam, że na pewne rzeczy trzeba spojrzeć czy to się przyda strażakom czy nie. To, że jest konflikt to chyba wszyscy na tej Sali to czują. Dobrą metodą by było aby takie sprawy rozstrzygać na komisjach aby nie było tego typu uszczypliwości na sesji.
- K-t Gminny – oznajmił, że nie będzie polemizował, z racji tego, że szanuje własną osobę i mundur. Proszę aby pan Przewodniczący odpowiedział czy organizując spotkanie z kierowcami, naczelnikami i gospodarzami zaprosiłem również Wójta i Przewodniczącego Rady, stawili się wszyscy, nie dojechali tylko z PSP. Dodał, że chcieli aby sprawy ppoż. ubezpieczenia czy badań lekarskich zostały profesjonalnie przedstawione, otrzymaliśmy stosowne pisma, z których treścią zapoznałem na spotkaniu. Zapraszałem na zebranie sprawozdawczo wyborcze i przypominałem o dacie. Proszę bardzo pana Wójta o nie wprowadzanie opinii publicznej w błąd odnośnie wszelkiego rodzaju uzaleń. Wychodzimy z nową inicjatywą i chcemy cos zrobić, ale w tej gminie się tego nie rozumie. Z KSRG otrzymujemy środki, które muszą być wydane, są możliwości to je wydajemy. Dodał, że z wyposażenia strażaków to nie ma już co kupić ponieważ posiadają pełne wyposażenie. Jeżeli nie wydamy tych pieniędzy to nie otrzymamy dotacji. Stwierdził, że Wójt ma już problem bo już jest problem. To, że Opoczno coś ma to nie znaczy, że my mamy się cofać. Na koniec dodał, że pan jest i pana nie będzie a straż była jest i będzie.
- Wójt Gminy – stwierdził, że nie rozumie o czym jest mowa, nie przeszkadzaliśmy ale współpracowaliśmy. Jednostka otrzymywała środki w ramach uzupełnienia. Pan się ciągle użala, że coś jest nie tak. K-t powinien przyjść z przepisami, to wszystko jest pod publiczke. Odnośnie k-ta to było już wyjaśniane, jest to już któryś raz. Na zebraniu powiatowym tłumaczono co panu się należy a czego nie będzie.

- radny Grzegorski Przewodniczący Rady stwierdził, że wchodzimy w polemikę. Na pierwszym posiedzeniu byliśmy z Wójtem, na drugie nie mogłem, ponieważ byłem u lekarza. Chciałem to przekazać wysokiej Radzie. Odnośnie zebrań sprawozdawczych to zarzuty do Rady i Przewodniczącego były z OSP Poświętne z Brudzewic i Gapinina nie było.
- radny Pawlik- stwierdził, że szkoda iż w okresie przedświątecznym mamy przepychankę, ale są to awersje osobiste a nie merytoryczne. Jeżeli chodzi o sprawy finansowe to Rada raczej przychylnie podchodzi do straży, oprócz mojego obniżenia środków dla straży podczas sesji budżetowej. Chodzi o szczegóły, świat się rozwija również i straże. Dobrze, że mówi się o tym tutaj a nie gdzieś przy sklepach. Zapytał o stan sprzętu po akcji zimowej. Dodał, że w jego ocenie wyglądała ona całkiem przyzwoicie oraz o diety za akcję zima, grafiki, relacje finansowe między gminą a strażami po akcji zimowej. Dodał, że nie usłyszał w sprawozdaniu tych informacji. Przeprósł jednocześnie zebranych za spóźnienie. Akcje związane z odśnieżaniem to widoczny efekt działalności straży.
- K-t Gminny OSP– oznajmił, że w samochodzie OSP Poświętne urwał się wiatrak od chłodnicy, ale zostało to naprawione we własnym zakresie, odnośnie współpracy już wspominałem , powołano sztab kryzysowy, który Wójt powinien wykorzystywać w takich sytuacjach. Odnośnie finansów to nie mam żadnej wiedzy, ponieważ Wójt dysponuje wszystkimi danymi. Ponadto Zapoznał zebranych z przepisami dotyczącymi ochrony ppoż. oraz zatrudniania K-ta gminnego OSP. Podziękował za uwagę.
- Wójt Gminy – oznajmił, że jednostki OSP w Poświętnem i Brudzewicach oraz ZUK mają sprzęt odśnieżający, na bieżąco dysponowano kierowców do odśnieżania. Powstałe awarie szybko usunięto i pokryto koszty, wypłacono również diety za odśnieżanie. Dodał, że nie widzi powodów dla których k-t czyta ustawę przeciwpożarową, co gmina powinna zabezpieczyć, to zrobiono już dawno. Stwierdził, że będzie wrócone do ustawy, jednakże doświadczenie i długoletni staż ma małe znaczenie, głównie wykształcenie przeciwpożarowe i wtedy jeżeli gmina ma pieniądze na zatrudnienie to ogłasza konkurs. Dodał, że za staż i medale stanowiska komendanta przeciwpożarowego jako samorządowego nie ma. Tak mówi ustawa.
- Przewodniczący Rady powitał przybyłą na posiedzenie panią Fuerst konsultanta wojewódzkiego PPWOW oraz panią dyrektor szkoły podstawowej w Brudzewicach.

Ad. 6. Pani Fuerst powitała zebranych jednocześnie przeprosiła za spóźnienie i wynikłe nieporozumienie argumentując, że otrzymała zaproszenie na godzinę 10. Dodała, że jest przed czasem, stwierdziła dodatkowo, że nic się nie stało. Stwierdziła, że najlepiej przedstawi sprawozdanie koordynator gminny. Po przedstawieniu sprawozdania przybliży zebranych plany związane z programem na rok 2010. Sprawozdanie z realizacji Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich za 2009 rok przedstawił pan Marcin Wójcicki koordynator gminny programu - pisemna informacja w załączeniu do protokołu.

- pani Fuerst odnosząc się do przedstawionej informacji stwierdziła, że gmina jest piękna krajobrazowo. Dodała, że nie można było rozpocząć pracy ponieważ należało spełnić określone warunki aby sięgnąć po środki. Nie było zainteresowania w społeczeństwie i były trudności organizacyjne. Dodała, że projekty miękkie są również bardzo ważne dla społeczeństwa, szkoda, że niema reprezentacji gminy w celu lepszego wydatkowania środków. Połowę projektów zrobiły szkoły, kawiarenki zorganizował GOK. Mamy dodatkowe środki w wysokości około 40 tys i 15 tys. niewykorzystanych z roku poprzedniego. W roku 2008 euro było liczone wg aktualnego kursu. Na dzień podpisania umowy jest inny kurs. Na wyjazdy studyjne przeznaczono dla gminy dodatkowe 5 tys. Jest okazja podpatrzenia innych prężniej działających i pozyskujących duże środki. Zaproponowała powołanie stowarzyszenia rozwoju lokalnego. Społeczeństwo

obywatelskie powinno wziąć inicjatywę we własne ręce. Dodała, że gmina jest piękna i powinna być równie aktywna. Musi powstać plan utrwalania PPWOW do 12 kwietnia, można będzie wtedy pozyskać dodatkowe środki na dalszą działalność. Na zakończenie wypowiedzi złożyła życzenia świąteczne.

- radny Worach oznajmił, że jest uprawniony do wypowiedzi ponieważ jest również sołtysem. Dodał, że starał się aktywizować społeczeństwo, Fundusz sołecki nie ma z tym wiele wspólnego ale z aktywizacją społeczną ma. Rada uchwaliła fundusz sołecki, ufundowałem nagrodę za wypracowanie pomysłu. Wójt zrezygnował z funduszu w swoim planie autorskim budżetu na rok 2010 i pomysły legły w gruzach. Co do kawiarenek zebraliśmy z radnym Wielgusem ponad 160 podpisów części mieszkańców aby umieścić ją nie w tym miejscu. Praktycznie na siłę Wójt umieścił ją w szkole na drugim piętrze przy niebezpiecznej trasie krajowej, wszyscy musieliby się poruszać wzdłuż niebezpiecznej drogi. Staramy się, ale nie cała wina leży po naszej stronie. Dodał, że Radni znają ten temat ale często opadają nam ręce. Chcemy często coś zrobić ale nie możemy nie z własnej winy.
- Wójt Gminy oznajmił, że na spotkania proszeni byli sołtysi, radni ale nie było zainteresowania. Fundusz sołecki wszedł w zadania inwestycyjne. Kawiarenki były tam gdzie były pomieszczenia ogrzewane, w straży nie było warunków. Musi być stowarzyszenie bardziej społecznego działania, nie mamy kół gospodyń ani innych grup. Jest wiele dokumentów, w tych środkach chcemy zrobić szkolenia dla mieszkańców, aby nauczyć jak korzystać z tych środków. Są trudności z aktywizacją, mieszkańcy nie przychodzą na żadne spotkania. Chcieliśmy rozsądnie wydatkować te środki i dlatego skierowano je do szkół. Zabezpieczono środki na kawiarenkę w Poświętnem, wykorzystamy staże jeżeli uruchomi je urząd pracy. Na bazie posiadanego sprzętu można tworzyć kawiarenki społeczne bo w budżecie nie ma środków.
- sołtys wsi Dęba- oznajmił, że był pierwszą osobą przeciwstawiającą się temu programowi, stwierdził, że większość co tu powiedziano to bajki, rolnicy nawet gdyby chcieli działać to i tak nie mają chęci i sił na taką działalność, ponieważ nikt nie płaci rolnikom godziwie za pracę i produkcję. W takim układzie rolnicy nie mają ochoty na działalność w takich programach.
- pani Fuerst – oznajmiła, że przychodzi z konkretnym projektem, nikt nie zmuszał do podpisywania porozumienia. Spotykam się po raz pierwszy z taką wypowiedzią. Sytuacja ekonomiczna rolników ma się tutaj nijak do tego co robimy. Dodała, że rozumie rozgoryczenie rolników. Skoro będzie trudno wydać te środki to nie występujcie o dodatkowe środki, co i jak zrobić to państwo decydujecie, ale nie moja rola aby za was coś robić.
- radny Franas stwierdził, że trudno się nie zgodzić z panią i sołtysem. Sołtys nie mówi w swoim imieniu. Jesteśmy społeczeństwem zapracowanym. Pracuję sześćdziesiąt kilometrów stąd i nie mam możliwości brania udziału we wszystkich spotkaniach. W gminie mamy 75% rolników, z rolnictwa trudno się utrzymać, wszyscy chcą aby młodzież i dzieci się rozwijały i tutaj zostały. Skoro dzisiaj wszyscy uderzają się w piersi to niech i pan Wójt się uderzy, Wójt często też był hamulcowym i gdyby pani dzisiaj tu nie było to pan też sceptycznie by podchodził do tego programu, od wójta powinien iść przykład i aktywizacja.
- Wójt stwierdził, że nie był sceptyczny tylko nie było zainteresowania wśród społeczeństwa. Dodał, że radny powinien uczestniczyć w spotkaniach i aktywizować społeczeństwo.
- radny Pawlik oznajmił, że czas pobytu nas wszystkich w tym wymiarze jest ograniczony, jeżeli my nie podejmiemy odpowiednich kroków to przyszłe pokolenia będą borykać się z takimi trudnościami, o których mówimy teraz. Dodał, że bardzo dobrze przygotował

sprawozdanie pan Marcin. W sprawozdaniu zwrócono uwagę na edukację ekologiczną, o której często wspominał. Zwrócono uwagę na asertywność, grzeczność kulturę osobistą. Byt kształtuje świadomość, rozumiem rozgoryczenie pana sołtysa i głos pozostałych sołtysów tu na Sali. Jesteśmy gminą, która stanowi prawo ogólne, jesteśmy samorządem lokalnym i powinniśmy zadbać o to jak go rozwijamy. Przepisy odgórne są takie, że z naszej gminy w niedługim czasie zostanie już niewiele rolników, i jak np. w Dębie będzie 7 gospodarzy to wszystko. Dodał, że trzydzieści lat temu był chłoporobotnik i miał czas pracować i dodatkowo utrzymywać gospodarstwo. Proszę mi wskazać ile jest prawdziwych gospodarstw na terenie gminy, którzy żyją wyłącznie z rolnictwa. Dodał, że jeżeli by nie było emerytur i dodatkowego źródła dochodu to gospodarstwo nie miałyby racji bytu, a jeżeli ma to jest to drogie hobby, sam jestem rolnikiem chociaż na papierze ale wiele jest takich gospodarstw. Stwierdził, że nie życzone by sobie aby umordowany, zmęczony Pawlik przychodził na zebranie z dochodem 1000 zł z gospodarstwa, czy lepiej, że ja pracuję, swoją pracą również służę rolnikom. Swoje gospodarstwo oddam chętnie sąsiadowi niech założy 50 hektarowe gospodarstwo aby mógł czerpać przyzwoite dochody. Taka jest przyszłość Polski i my na to nie mamy wpływu, możemy drzeć szaty i rozpaczać ale nic to nie zmieni. Przywiązanie nasze do ziemi jest ogromne, ale czas robi wielki postęp, tego się nie uratuje. Zwróćcie uwagę ile przez dwadzieścia lat poszło zalesień. W stronę Inowłódza każdy kawałek był uprawiany, teraz pali się owsem w piecach, świat idzie z postępem. Dobrze, że pani nie użyła tutaj słowa ciemnogród, bo praktycznie ze słów pani konsultant tak by wyglądało. Może jesteśmy pokoleniem Kolumbów, może zmian ale byłoby źle gdyby ten Wójt i następny zapomnieli o przyszłych pokoleniach. To co zrobił Marcin i pani było piękną dobrą robotą, bo idąc przez Dębę czy Poświętne widzę dziecko ze szkoły podstawowej, które mówi dzień dobry, dziękuję i przepraszam. Stwierdził, że takie będą Rzeczypospolite jak dzieci chowania. Stwierdził, że gmina dostała piątkę za wygląd ale dwójkę za wiedzę, postęp i image. Skupiamy się na inwestycjach a zapominamy o człowieku. Nie jestem Skargą aby głosić kazania ale bardzo ważne jest dotarcie do młodzieży i ten program miał to za zadanie. Nie sposób nie zgodzić się z przedmówcą ale błędzenie jest rzeczą ludzką zacytował sentencję łacińską. Dodał, że nie zaangażował się w to odpowiednio. Na każdej wsi powinny być spotkania, jest dużo aktywnych mieszkańców i należy o nich zadbać. Mówiąc o zachodzie europy, rolnictwem trudni się tam 5% a u nas około 45%. Dodał, że jest kawiarenka, jakiś mini sklep, jest to budowanie zaufania społecznego. Trzydzieści lat temu ludzie mieli czas pokosić kawałek pola kosą, usiąść i porozmawiać jak bliźni z bliźnim. Obecnie ludzie nie mają czasu, cytując następną sentencję łacińską stwierdził, że człowiek człowiekowi wilkiem. Jeżeli nie zadbamy o korzenie zginie. W dalszej wypowiedzi zaapelował o dodatkowe środki, program oraz wsparcie. Stwierdził, że nie będziemy osiemnastą gminą, która niesie latarnie na końcu. Proszę nam pomóc abyśmy byli chociaż w pierwszej trójce. To jest wielka strategia gminy, bardzo ważna na przyszłość. Obraz gminy będzie się zmieniał i chcielibyśmy aby zmieniał się na pozytywny, aby za kilka lat stwierdzono, jak ta gmina rozkwitła. Jacy są tam piękni i uśmiechnięci wspaniali ludzie. Dodał, że jak szanuje straż pożarna Wójta i Przewodniczącego, jaki ten k-t miły, a jaki Wójt z klasą, a proszę zobaczyć radnych i sołtysów. Dodał, że takiej gminy sobie życzy. I proszę panią o to, co więcej zobowiązuję do tego.

- pani Fuerst – zwróciła się do radnych z pytaniem kto z nich zna strategię rozwoju, jest to dokument podstawowy dla gminy ale to państwo powinni to wszystko tworzyć. Jeżeli ten dokument stworzyła ekipa Wójta i on jako odpowiedzialny za wszystko w tej gminie, że dopilnował aby ten dokument powstał, to chwala mu za to. Dokument ten powinien powstać przy państwa udziale i wy powinniście go znać. Pan Pawlik użył słów, których

bałabym się użyć, ale państwo powinni mieć świadomość społeczną. Jak pan może mówić, że gminna strategia to papiererek.

- sołtys wsi Dęba stwierdził, że zna swoją działalność, Dodał, że Konstytucja to zbiór przepisów ogólnych, które powinny być szanowane. Przytoczył zapisy art. 32 Konstytucji.
- kierownik GOK pani Zasowska dodała, że nie możemy zamykać drogi rozwoju dzieciom. Obecnie dzieci przez internet składają dokumenty do szkół. Kawiarenki pomagają każdemu dziecku, studentowi i maturzyście. Podkreśliła, że kawiarenki są bardzo potrzebne dla dzieci
- sołtys wsi Dęba oznajmił, że został źle zrozumiany, jest za, tylko środków za mało, które dostała gmina, i którego rolnika stać na internet.

Przewodniczący Rady ogłosił dziesięciminutową przerwę w posiedzeniu Rady.

Ad. 7 a. Projekt uchwały w sprawie zmiany Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010 omówił pan Bolesław Kośka, dodał, że zmiana wynika z wskazania nadzoru w sprawie uzupełnienia treści programu. Uchwałę w sprawie zmiany Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010 przyjęto jednogłośnie (12 radnych brało udział w głosowaniu).

Ad. 7 b. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków przedstawił pan Stanisław Lipski kierownik ZUK. Poinformował, że zmiany dotyczą wzrostu cen wody o 7 gr na 1 m³ oraz ścieków w wysokości 1 gr na 1 m³. Kwestie wzrostu cen były omawiane na komisjach. Wzrost pokrywa zwiększone koszty energii elektrycznej oraz wymianę pomp i wodomierzy.

Za przyjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków głosowało 12 radnych – jednogłośnie.

Ad. 7 c. Radny Lipski w imieniu komisji budżetowo-gospodarczej i rolnictwa przedstawił propozycje dopłat do wody i ścieków. Proponuje się dopłatę do wody w wysokości 0,45 zł, a do ścieków 2,03 zł. Cena wody wynosiłaby 1,71 zł czyli wzrost o 10 gr. Koszt 1 m³ ścieków 2,68 zł czyli wzrost o 11 gr.

- radny Worach oznajmił, że komisja rewizyjna wypracowała stanowisko, które było poparte głosowaniem. Dodał, że chciałby znać stanowisko komisji gospodarczej. Dodał, że składa wniosek aby odpłatność mieszkańca była na poziomie ubiegłorocznym. Przy obecnych inwestycjach nie ma sensu podnoszenia cen wody.
- radny Pawlik oznajmił, że taryfa to sumaryczny koszt 1m³ od kwietnia tego roku po przeprowadzonej kalkulacji przez kierownika. W 2009 r taryfa na wodę wynosiła 1,98 zł, po kalkulacji tegorocznej wzrost jest w wysokości 3,5% i będzie wynosić 2,05.

Radni podjęli dyskusję związaną z proponowanymi stawkami za wodę i ścieki oraz wysokości dopłaty gminy i odpłatności mieszkańca. W dyskusji ustalono, że gmina brutto będzie dopłacać do wody 0,51 zł a odpłatność mieszkańiec 1,61zł brutto. Na rok 2010 stawka brutto wynosi 2,19 zł, w tym mieszkańiec 1,71 zł a gmina dopłaci 0,48 zł. Wójt dodał, że uchwała jest podejmowana w cenach netto. Radny Pawlik zapytał czy można uchwałę podjąć oddzielnie. Po otrzymaniu odpowiedzi negatywnej oznajmił, że stanowisko i zarazem wniosek komisji rewizyjnej jest takie aby opłata mieszkańca pozostała na poziomie ubiegłorocznym wtedy dla mieszkańca gmina dopłaciłaby więcej.

- Wójt oznajmił, że przy takich założeniach będzie to około 10 tys więcej w roku z budżetu.
- radny Worach zapytał o kwotę 98 tys czego ona dotyczy czy wody wyprodukowanej czy sprzedanej.
- kierownik ZUK jest to woda sprzedana.
- radny Franas złożył wniosek aby dopłata do ścieków pozostała na tym samym poziomie

- radny Bogusz oznajmił, że po przeanalizowaniu wypowiedzi członków komisji rewizyjnej komisja oświatowa popiera wniosek komisji rewizyjnej dotyczący stawek i proponuje podobne stanowisko.
- radny Sobczyk oznajmił, że jako przewodniczący komisji budżetowej podtrzymuje stanowisko komisji dotyczące wzrostu stawek o 10 gr dla wody i ścieków.
- Przewodniczący Rady – proponując złączyć wnioski komisji rewizyjnej i radnego Franasa w jeden i wtedy będziemy głosować dwa a nie trzy.
- Wójt Gminy oznajmił, że jeżeli mówimy o dopłatach to są trzy wnioski. Dodał, że nie dyskutujemy ile płaci mieszkańiec tylko ustalamy dopłatę gminy. Przytoczył treści złożonych wniosków.
- radny Pawlik stwierdził, że taryfy są bez wątpliwości, składa wniosek aby dopłata gminy była w wysokości 0,51 zł proponuje 0,58 zł zamiast 0,48 zł, dopłata mieszkańca na tym samym poziomie.
- Przewodniczący oznajmił, że wniosek komisji rewizyjnej mówił o pozostawieniu odpłatności mieszkańca na ubiegłorocznym poziomie.

Podjęto dalszą dyskusję związaną z omawianiem wniosków jak i wysokości proponowanych dopłat do wody i ścieków. Omawiano również kwestie proceduralne związane z głosowaniem wniosków. Radny Pawlik stwierdził, że może sprecyzować swój wniosek. Dodał, że do taryf nie ma wątpliwości, dopłata gminy do wody w roku ubiegłym wynosiła 51 groszy a w roku obecnym 58 groszy zamiast proponowanych 48 groszy, opłata mieszkańca pozostanie na takim samym poziomie jak w roku 2009.

- radny Worach powtórzył złożony wniosek aby opłata mieszkańca za wodę pozostała na starym poziomie.
- radny Sobczyk poprosił aby wyliczono wielkość dopłat, dodał, że wnioski komisji rewizyjnej i komisji oświatowej stanowią jeden wniosek a komisji budżetowej drugi.

Radni w dalszym ciągu dyskutowali wysokość dopłat proponowanych przez radnych w złożonych wnioskach, poruszano również kwestie proceduralne głosowania wniosków. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniesione wnioski w sprawie wysokości dopłat do wody i ścieków.

- wniosek pierwszy dopłata do wody 0,45 zł a do ścieków 2,03 zł netto,
- wniosek drugi dopłata do wody 0,55 zł a do ścieków 2,13 zł netto.

Za wnioskiem pierwszym głosowało 6 radnych przeciw było 9 (15 radnych brało udział w głosowaniu).

Po przeprowadzeniu głosowania wniosków Przewodniczący Rady oznajmił, że dopłata gminy do wody wynosi 0,55 zł a do ścieków 2,13 zł netto.

Następnie poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie dopłaty do wody i ścieków. Za przyjęciem uchwały głosowało 9 radnych, przeciw nie było, wstrzymało się 6 (15 radnych brało udział w głosowaniu).

Ad. 7 d. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia lub nie wyrażenia zgody na fundusz sołecki jak i związane z nim kwestie omówił wójt Gminy. Dodał, że zgodnie z ustawą do końca marca Rada jest zobligowana do podjęcia stosownej uchwały.

- radny Franas stwierdził, że logika nakazuje wyrażenie zgody, dodał, że należałoby zapytać sołtysów ile teraz dostaną. Stwierdził, że sołectwa nic nie dostaną ponieważ tych pieniędzy nie ma, Wójt pewnie zaraz powie, że fundusz, o którym mówimy to już nowa rada. Dodał, że nie widzi sensu, choć może być również za. Stwierdził, że poprzednio na własnym przykładzie to odczuł, dzielono skórę na niedźwiedziu i tak nikt nic nie dostał. Na Porębach były plany ale nic nie wyszło.
- radny Pawlik dodał, że temat powiązany z aktywacją obszarów wiejskich, nie trudno zgodzić się z tym, że fundusz miał skłócić aktywnych. Dodał, że należy zwrócić uwagę na przepisy, szczególnie rozliczenia, które są obwarowane trudnymi przepisami co

przekracza możliwości najlepiej działającej Rady Sołeckiej. Idea powstania funduszu jak najbardziej tak ale rozliczenia i odpowiedzialność karno skarbową to nie. Zniechęca to do działalności. Jestem za ale należałoby zwrócić uwagę twórcy ustawy na zapisy dotyczące rozliczeń finansowych, większe ułatwienia, a nie podcinanie rąk sołtysom i radom sołeckim. Dodał, że „jak ci grosz braknie to cię powiesimy, a tu jak dołożysz to również będziesz rozstrzelany”, stwierdził, że jego zdaniem nie tak powinien funkcjonować fundusz.

- Wójt twórcą ustawy jest poseł Telus. Twierdził, że ustawa przeszła jednogłośnie, problem jednak tkwi w rozliczeniach finansowych, tu nie ma dodatkowych środków na wiejskie pomysły. Fundusz podlega ustawie o finansach publicznych. Fundusz można przeznaczyć na określone cele, jest dla gmin bogatszych. Dodał, że mamy dużo inwestycji i chcąc uruchomić fundusz to należy zostawić środki, a brakuje na inwestycje i tutaj jest problem. Korzystając z funduszu należy spełnić pewne oczekiwania, a w budżecie nie ma środków.
- radny Worach – stwierdził, że ma niesmak przysłuchując się wypowiedziom. Przedstawił publikacje jakie jako sołtys otrzymuje. Kwestie rozliczeniowe ustawa nakłada na urząd gminy, sołtys pieniędzy nie dostanie do ręki. Mamy tylko przeprowadzić pełną procedurę. Dodał, że dziwi się niektórym politykom, że tak często zmieniają swoje postawy, albo robimy społeczeństwo, które ma się integrować albo jest to zaprzeczenie jeżeli ma fundusz być powołany. Klub radnych Rozwój i przyszłość gminy głosował przeciw budżetowi z tego też powodu, że nie było tam wyodrębnionych środków na fundusz. Trzeba się zastanowić, ponieważ fundusz już legł przy uchwalaniu budżetu. Pomysły w pierwszym roku były może nietrafne ale zdobyliśmy doświadczenie, myślę, że pomysły obecne byłyby bardziej dopracowane i wyważone. Proszę nie straszyć nas sołtysów wymaganiami ponieważ to urząd gminy ma zapewnić obsługę funduszu. Sołtysi do ręki nie dostają pieniędzy. Uważam, że fundusz należy uchwalić, Nie wiem jak następna rada podejdzie do budżetu i czy umieści fundusz w budżecie. Dodał, że Wójt mówi o inwestycjach to będzie pytanie dotyczące tak dużej nadwyżki. Przy co miesięcznych zmianach w budżecie jest to zadziwiające. Dodał, że jest za tym aby rada przyjęła fundusz.
- radny Pawlik – zapytał czy po uchwaleniu funduszu będą środki z zewnątrz, dodał, że te środki zasila budżet. Na początek po trudnej zimie cała gmina zaczęła pływać, ponieważ nie ma cieków, gnije zboże i niszczy uprawy. Zarośnięte rowy na drogach gminnych, powiatowych i wojewódzkich, zapadnięte przepusty, zniszczony cały system odprowadzania wód powierzchniowych na terenie gminy. Dodał, że siedemdziesiąt lat temu za wójta Niedziałkowskiego mieszkańcy królewskiej wsi Dęba łopatami wykopali rowy na obu wsiach. Po siedemdziesięciu latach jaśnie panujący wójt Stępień nie wiele w tym kierunku robi pomimo płynących sygnałów. Dodał, że naszą rolą jest spojrzenie na ten problem, bo za rok może również być taka zima, przy tym dynamicznym rozwoju dróg, należy spojrzeć w budżet i dokonać objazdu dróg co da się na nich zrobić, widzę pole popisu dla funduszu i maksimum środków funduszu wrzucić w rowy i powymieniać przepusty. Dodał, iż sądzi, że mieszkańcy pójda za takim pomysłem. Musimy dbać o drogi gminne ponieważ niszczy nasz dorobek. Stwierdził, że nie będziemy się interesować drogami powiatowymi czy wojewódzkimi bo to ich problem, ale należy skierować pismo, że niszczy drogi nasz wspólny dorobek. Trzeba temat zaktywizować i to jest pole dla funduszu.
- radny Sobczyk dodał, że na komisji budżetowej zajmowano się funduszem sołeckim. W tym roku nie udało się wygospodarować radzie funduszu ze względu na inwestycje. Komisja po dyskusji doszła do wniosku, że fundusz jest uchwalany na rok 2011, będzie podejmowała decyzje inna Rada i nie należy zamykać drogi następcom być może będą mieć lepsze pomysły. Dodał, że komisja będzie głosowała za funduszem.

- sołtys wsi Dęba – dodał, że jeżeli jest szansa na dodatkowe środki to należy utworzyć fundusz, może w przyszłości coś się zmieni i będzie łatwiej wykorzystać te środki.
- radny Worach – stwierdził, że Klub radnych był przeciwny temu budżetowi. ale dotyczy to roku 2011. Prace muszą być wykonane przez sołtysów teraz, dodał, że teraz jest pytanie do Wójta czy znowu nie zostaniemy oszukani tak jak w tamtym roku. Mam pretensje do Wójta, że na łłach Wójt używał stwierdzeń, że sołtys Brudzewic zabrał pieniądze i mostków nie będzie. Stwierdził, że jest to sytuacja niesmaczna, Sołtysi powinni zdecydować czy wchodzimy w to czy nie przy tych inwestycjach, aby nie zrobiono nas znowu na szaro.
- Wójt Gminy – stwierdził, że tu nie chodzi o pozyskanie środków, środki wyodrębnione będą z naszego budżetu a po rozliczeniu w roku 2012 będzie zwrot 30% sumy. Było do przewidzenia, że braknie środków przy takich inwestycjach. Teraz też będzie dylemat czy wydzielamy z tego jeszcze około 100 tys, a mamy 200 tys i nie wiadomo czy starczy na remont dróg po zimie. Na gminie nie ma odwodnienia dróg, nie ma rowów. Dróg gruntowych mamy około 70 km. Drogi robiono bez rowów i przepustów aby było taniej. Omówił stan dróg na gminie oraz wskazał drogi, gdzie wykonano rowy. Jeśli wszyscy wystąpią to potrzeba 160 tys z tego budżetu. Dodał, że z tych pieniędzy zostanie zrobiona tylko część robót. Zapoznał zebranych z praktycznymi możliwościami zastosowania funduszu.
- radny Kacprzak zapytał czy wójt jest za funduszem, czy przeciw. Na komisji oświatowej odnieśliśmy wrażenie, że wójtowi zależy na tym aby poprzeć, a teraz jakoś tak, że wójt jest przeciwny. Dodał, że na jesieni po wyborach ktoś może nam zarzucić, że czegoś nie zrobiliśmy. Stwierdził, że zna problem i w rozmowach z mieszkańcami można usłyszeć coś niemiłego. Proszę aby wójt się określił, a my postaramy się pomóc.
- Wójt Gminy oznajmił, że radni znają budżet, na inwestycje potrzeba środków. Jeżeli zostawiamy na fundusz to z czegoś trzeba zrezygnować. Nie wiadomo jakie będą subwencje na rok przyszły. Gmina posiada duże obciążenia finansowe i z tego są problemy.
- radny Worach – stwierdził, że na fundusz potrzeba 160 tys, fundusz nie zadziałał w tym roku, a nadwyżka wynosi 270 tys, która została rozpisana przez pana Wójta. Jest to połowa nadwyżki.
- Wójt Gminy zapoznał zebranych ze źródłami powstania nadwyżki, dodał, że 220 tys przyszło w grudniu z rekultywacji, niezrobiona droga w Mysiakowcu, 160 tys przeznaczone dla nauczycieli, co nie zostało w tamtym roku wypłacone.
- radny Worach – uważam, że powinniśmy usiąść z panem i porozmawiać, drogi są w opłakanym stanie, mamy odpowiednie propozycje wraz z sołtysem z Kaliszka co do poprawy drogi, inni sołtysi też znajdują drogi, które trzeba poprawić, te środki mogą pójść w remonty dróg, trzeba rozmawiać i dojść do konsensusu.
- sołtys wsi Brudzewice Kolonia – stwierdził, że droga została źle zbudowana, powinien być geodeta i wytyczyć drogę oraz miejsce kopania rowów. Sołtys nie podejmie decyzji gdzie ma być kopany rów. Do każdej działki należałoby wstawić przepust. Należało wskazać pas drogowy a nie tylko pas asfaltu.

O godzinie 13¹⁵ posiedzenie opuścił radny Goska.

- radny Kacprzak stwierdził, że należy rozmawiać, a te pieniądze podzielić w rozmowie a nie tak, że jeden nakazuje a reszta podnosi ręce.

Za przyjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego głosowało 13 radnych (jednogłośnie).

Ad. 7 e. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie przedstawiła pani Jadwiga Kośka Skarbnik Gminy. Dochody wynoszą 7 911 864 zł, z czego dochody majątkowe 360 000 zł,

bieżące 7 551 864 zł. Wydatki 13 578 611,04 zł, z czego majątkowe 6 586 319,04 zł, bieżące 6 992 292 zł. Deficyt 5 666 747,04 zł zostanie sfinansowany pożyczką w kwocie 4 057 572,34 zł, kredytem 1 197 785,08 zł oraz wolnymi środkami z roku 2009 w wysokości 411 389,62 zł. W wydatkach środki przeznaczone na remont buchy 28 tys, przebudowa schodów i jednego pokoju w urzędzie 18 tys, na drogi w materiałach 25097,69 zł, i 55 tys na usługi. PPWOW 15600 zł, zmniejszenie kredytów 151 722,53zł przeznaczone na udział własny w termomodernizacji ZSS, świetlica w Dębnie 118500 na udział własny.

- radny Kacprzak – myślę, że zmiany są przemyślane ale nie mogą przejść spokojnie obok przebudowy klatki schodowej o czym wspominałem na komisji. Oszczędzamy na wszystkim ale nie na dobrych projektantach. Sala była oddana 3 lata temu, to kto ją odbierał, było wszystko w porządku a teraz są problemy i 18 tys. Za te środki byłby kamień na Mysiakowiec. Ktoś wziął pieniądze za projekt i wybudował. W tej chwili 18 tysięcy tak trzeba po prostu sobie przegłosować. Daję Radzie pod rozwagę bo czasami rzucają pieniądze. Nie jestem złośliwy. Nawet sołtysi nie mogą na rów i na mostek pozyskać 500 zł. Poprosiłbym projektanta aby się wytłumaczył, ktoś dokumenty odbioru podpisywał.
- radny Franas dodał, że na komisji oświatowej padł wniosek aby Komisja Rewizyjna zajęła się tym, jak to było projektowane i dlaczego doszło do takich uchybień i dlaczego taka a nie inna kwota ma być przeznaczona. Jak można było pozwolić na tego typu rzeczy. Stwierdził, że uściślając wypowiedź radnego Kacprzaka to komisja postawiła taki wniosek
- Wójt Gminy oznajmił, że w kwocie 18 tys jest również 8 tys na ściankę działową dla wydzielenia dodatkowego pokoju w księgowości. W pierwszym projekcie był tylko dach, nie było dokumentacji i nie wiadomo było czy wszystko wytrzyma nadbudówkę. Zapoznał zebranych z kwestiami i problemami związanymi z przebudową budynku oraz warunkami pracy księgowości.
- radny Pawlik – stwierdził, że było to przedmiotem rozmów komisji rewizyjnej. Przeróbki przy projektach były i będą, przepisy unijne zmieniają się co roku ale nie dotyczyły klatek schodowych. Projekt był uzgodniony i podpisany przez straż pożarną, zmienił się strażak, który patrzy szczegółowo na przepisy. Podobne problemy mają w innych gminach. Należy zwrócić uwagę na przyszłość. Będzie tak samo z budynkami w Dębnie i Brudzewicach. Łatwiej jest zaprojektować nowy budynek niż ze starego zrobić coś ciekawego. Dodał, że mówi nie w kwestii usprawiedliwienia ale czułby się niezręcznie gdyby był stawiany w takim raporcie bo na pewno projektant chciał zrobić sale dobrze. Chwała Wójtowi za to, że w ostatniej chwili zmienił decyzję, bo gdyby było tu poddasze to dalej sesje byłyby w GOK-u czy szkole. Stwierdził, że wydanie kilku tysięcy to nic, przy wymogach zachowania intymności w GOPS-ie, niestety opieka społeczna rządzi się swoimi prawami. Ostatnio komisja rewizyjna zajmowała się takimi tematami i też do końca nie mogliśmy wszystkiego sprawdzić, ale jest to temat na następną komisję.
- radny Kacprzak – stwierdził, że zadał konkretne pytanie, nie neguję przebudowy pomieszczeń dla księgowej, dodał, że uważa iż Skarbnik gminy jako druga osoba po Wójcie powinna mieć swobodę pracy i rozmowy. Oznajmił, że nie dowiedział się o co pytał, zapytałem czy były zarzuty do projektanta, do odbioru. Komisja Oświatowa złożyła wniosek do Komisji Rewizyjnej. Prosiłbym o obiektywne rozpatrzenie, bo gdy na Mysiakowcu ktoś zrobi błąd to nie mam drogi, czyli kara jest jak widać. Tutaj nikt nie odpowiada za to, a pieniądze idą. Nie kwestionuję przestawień na dole, pytam konkretnie o to. Dodał, że gdyby przewodniczący komisji był w innej roli to na pewno potrafiłby wygłosić płomienną mowę. Nie widzę tu pani Elżbiety, zaproszcie projektanta na naszą komisję niech wszystko wytłumaczy.
- radny Worach stwierdził, że nie sposób się nie wypowiedzieć, prosiłem w kwestiach

wyboru projektantów, by były zapytania ale zostałem skrytykowany, a na sesji nadzwyczajnej szczególnie, że nikt nie łamie prawa. Jednak powinniśmy wybierać. Tutaj w grzechach legło zapewnienie, że wybieramy najlepszego projektanta aby było najmniej problemów. Dodał, że nie twierdzi aby wybierać najgorszego, bo przeróbki przy projektach będą zawsze. Wybieramy najdroższych są zapewnienia, że najlepszych a życie pokazuje co innego.

- Wójt Gminy – było kilku projektantów na naszych inwestycjach i kilku zrobiło błędy. Nie ma idealnego. Wybiera się takiego, który robi najmniej błędów i ma duże doświadczenie. Przy projektach unijnych nie ma zmian w projektach i kosztorysach, dodał, że projektanci dzielą się rynkiem i nie ma dużego wyboru. Dopiero przy przetargach wychodzą różnice kwotowe.
- radny Franas- czy ten projektant robił coś wcześniej na zlecenie urzędu czy był po raz pierwszy na naszym terenie.
- Wójt Gminy – projektował budynek A i B po raz pierwszy.

Po zakończeniu dyskusji Przewodniczący Rady poddał uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2010 pod głosowanie. Za przyjęciem uchwały głosowało 9 radnych, przeciw nie było, wstrzymało się 4 radnych (13 radnych brało udział w głosowaniu).

Ad. 8. Przewodniczący Rady oznajmił, że radny Worach złożył trzy interpelacje.

- radny Worach odczytał postanowienia statutu dotyczące składania interpelacji.

Przedmiotowe interpelacje zostały odczytane podczas posiedzenia Rady.

- Wójt Gminy stwierdził, że jest to poezja, jednoznacznie jesteśmy przy wyborach. Wójt nie będzie się zajmował teraz realizacją inwestycji tylko poezją i odpowiedziami dla radnych. Zapytał czy radni nie byli na sesji kiedy uchwalano fundusz. Radny sugeruje, że Wójt obalił fundusz sołecki. Dodał, że przy omawianiu budżetu jest dyskusja i analiza inwestycji, który jest potem głosowany. Oczywiście będzie odpowiedź ale jest to poezja, ładne tytuły, ale czy my jesteśmy w realnym budżecie. Mam kolejne interpelacje, my będziemy wyciągać sztabę ludzi i odpowiadać. Jest to poezja wyborcza. Możemy zajmować się odpowiedziami na interpelacje zamiast inwestycjami i tak to do was nie dotrze, ale zajmie nam to dużo czasu i nie pozwoli zająć się istotnymi sprawami. Ustalone konkretne inwestycje nie są przypisane żadnemu okręgowi czy miejscowości. Do jakich obietnic mam się odnieść i na jakiej podstawie pan mi je wyliczy. Dodał, że nie było ulotek ani programów więc do jakich obietnic ma się odnieść. Klótnia z góry zeszła na dół.

Ad. 9. Przewodniczący Rady poinformował, że w niedzielę 11 kwietnia będzie tzw. biała niedziela. W gminnym ośrodku zdrowia będzie przyjmował kardiolog lekarz wojskowy. Planuje przyjąć około 30 osób. Zapisy będą w ośrodku zdrowia. Oznajmił, że jak będzie zainteresowanie to zorganizuje następne spotkanie z lekarzem. Dodał, że nie ma znaku kierunkowego w stronę Anielina i ostatnio zablądziła również karetka pogotowia.

- radny Kacprzak – odnośnie przepustu, który znajduje się na terenie gminy Rzeczyca jest on w fatalnym stanie, zapada się w ziemię i może dojść do wypadku. Poprosił o podjęcie interwencji.
- sołtys wsi Brudzewice Kolonia – poprosił o naprawę drogi na Pomykowie i Parceli,
- sołtys wsi Poręby – stwierdził, że poprawi wejście do świetlicy własnymi siłami ale potrzebna jest pomoc i materiał. Ponadto poprosił o ziemię na rowy oraz poprawę drogi do Rogulskiego od Poświętnego.
- sołtys wsi Małoszyce, Anielina, Buczku oraz Wólki Kuligowskiej – poprosili o naprawę dróg.
- Wójt Gminy - stwierdził, że dziś może być jedynie równiarka. 30 marca będzie przetarg

na kamień. Po świętach będzie wożony kamień i remontowane drogi po kolei. Mamy około 70 km dróg gruntowych. Musimy łątać drogi, przynajmniej 3 razy w roku, jest wiele telefonów codziennie. Aby stwierdzić, że jest źle nie trzeba pisać interpelacji, bo nie ma pieniędzy. Drogi trzeba robić porządnie.

Podjęto dyskusję związaną z działaniami inwestycyjnymi realizowanymi w gminie.

- sołtys wsi Wólka Kuligowska poinformował, że mieszkańcy otrzymali pozwolenie na czyszczenie rowów, zaapelował o pomoc przy oczyszczeniu rowu nieposiadającego właściciela.
- Wójt oznajmił, że na takie cele nie może przekazać środków.
- radny Worach – w kwestii interpelacji zwracam się do pana Przewodniczącego, jako przewodniczący klubu czując się w odpowiedzialności, zostałem mocno skrytykowany przez Wójta. Jest punkt w programie dotyczący interpelacji co sesja, jest to prawo radnego do złożenia na piśmie spraw, które są istotne i potrzebują rozwiązań. Jestem przedstawiany jako osoba prowadząca kampanię wyborczą, na czyją rzecz skoro nie znamy kandydatów. Życzyłbym sobie aby nie działać na opinię publiczną w ten sposób, że ktoś jest be. Pan w tym momencie zabrania radnemu składania interpelacji, do czego każdy radny posiada prawo. Zwrócił się do Przewodniczącego Rady o zwracanie Wójtowi uwagi aby Wójt nie komentował interpelacji.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że nie komentuje żadnych wypowiedzi i interpelacji.
- radny Worach dodał, że radny ma takie prawo i klub z tego skorzystał.
- Wójt Gminy – oznajmił, że radny w interpelacji ma prawo wypisywać co chce a Wójt ma siedzieć cicho i nadstawiać tyłek, żeby go bili. Mam również prawo się bronić, co do istoty tego to też mogę mieć swoje zdanie. Są sprawy istotne jak również nieistotne, z perspektywy poprzedniej Rady wychodząc z kryzysu interpelacje należały do rzadkości, ale mieszkańcy podsumowali poprzednią radę i Wójta, że bez papierów i bez oczerniania się można było coś zrobić. Stwierdził, że kłócić się można na sesjach o inwestycje, a nie chcenie. Dodał, że jeżeli pan nie chce pomóc to niech nie przeszkadza.
- radny Pawlik złożył zebrany życzenia wielkanocne.
- Przewodniczący Rady podziękował za życzenia i złożył dodatkowo od siebie i Wójta Gminy życzenia wielkanocne.

Po wyczerpaniu zagadnień przewidzianych pod obrady sesji i zakończeniu dyskusji Przewodniczący Rady Gminy radny Grzegorski o godzinie 14⁴⁵ - zamknął posiedzenie XXXIV Sesji Rady Gminy.

Protokołował

Bolesław Kośka

Przewodniczący Rady Gminy

Marian Grzegorski